KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Grudnia. Rok 1862. **№ 280.** 24 Listopada / 6 Grudnia Rok 1862.

Sobota. Wschód Słońca g. 7 m. 55 Zachód „ „ 3 „ 47 Jutro, Sgo Ambrożego Biskupa. Pojutrze, NIEPOKAL: POCZĘCIE N. M. P.

Dnia 8 b, m. jako w Uroczystość NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY, w Kościele OO. *Kapucynów*, odprawiać się będzie Nabożeństwo przez całe dni ośm, codziennie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i trzema Kazaniami: na Roratach, Summie i Nieszporach, jak corocznie. Przez całą oktawę Odpust zupełny, o czem prawowiernych zawiadamia się.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, obchodzoną będzie Uroczystość Śtej BARBARY Panny i Męczenniczki; pojutrze zaś, to jest w Poniedziałek Uroczystość NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. M. PANNY. Obiedwie Uroczystości odprawiać się będą z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatow* na Nieszporach, rozpoczyna się 8-dniowy Odpust NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI P., który odbywać się będzie przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Kazaniami codziennie na Summie i Nieszporach, oraz Processjami.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA Namiestnika Królestwa, Najłaskawiej dozwolić raczył, Lekarzowi *Berze Neuman*, byłemu wygnańcowi, pochodzącemu z Gubernji Augustowskiej, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu Najwyższego z dnia 15 (27) Maja 1856 r. (Dz: Pow:).

W dniu 9 b. m., to jest we Wtorek, w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Walerji z Hrabiów Strojnowskich *Grabowskiej*, zmarłej w Lublinie dnia 7 Października r. b.; na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Dnia 9go b. m., to jest we Wtorek, jako w rocznicę skonu ś. p. Józefy z Łapińskich *Reklewskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów* o godz: 10tej z rana; na które pozostały Mąż, zaprasza Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

Po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył męczeńskie życie, dnia 5 b. m. i r. Joachim *Mass*, w wieku lat 10. Boleśnie dotknięci stratą jego Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 7 b. m. z domu Wgo *Granzów*, przy ulicy Wilczej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski.

W dniu 21 z. m. zmarła w mieście Nieszawie, bawiąc u swej Córki, ś. p. Franciszka z Grabowskich *Madalińska*, po niegdy Tomaszu *Madalińskem* pozostała Wdowa.— Przybyli Synowie i Córki, na smutny obrzęd pogrzebania zwłok nieodżałowanej Matki, składają niniejszem podziękowanie wszystkim tym Osobom, które raczyły przyjąć udział, w oddaniu ostatniej posługi zmarłej.

Z Wołynia.— W kilka godzin po skonie ś. p. Marcina Hrabiego *Tarnowskiego*, doszła nas wiadomość o tej dotkliwej stracie, i napełniła gorzką boleścią serca wszystkich rodaków. Jeszcze szanowne jego zwłoki nie zostały w Krakowie pogrzebane, gdy już w miastach Powiatowych Wołyńskich, Krzemieńcu, Dubnie i okolicznych Parafjach, odprawiono solenne żałobne Nabożeństwa, w przepełnionych ludnością Kościołach.

W tych dniach połączeni z rodzinnem gronem Przyjaciele, powszechnie szanowanego Nadzorcy Głównego Więzienia Karnego Franciszka Maternickiego, podzielając dotkliwą boleść Rodziców nad stratą ich ukochanej Córki *Wandy*, w czternastej wiośnie życia swego zgasłej; tłumiąc żal w piersiach, który tylko zalane łzami oczy zdradzały, odprowadzili jej zwłoki na cmentarz Powązkowski, na wieczny spoczynek. Smutny to jest obrządek zawsze; a cóż dopiero gdy tę ostanią posługę przychodzi oddać osobie, dla której świat cały ze wszystkiemi swemi powaby uśmiechać się zaledwie zaczął; gdy ta równie wdziękiem, jak i najpiękniejszemi duszy przymiotami ozdobna, nieskosztowawszy jeszcze w całej pełni czary życia, i zaledwie jego nektaru wonią odetchnąwszy, nagle jakby rozkwitającej róży pączek mroźnego wichru owiany tchnieniem, pod śmiertelnem pada ciosem, który zarazem kochające ją serca głęboką, dotkliwą zakrwawia raną, jak jej sam czas nawet ukoić nie jest zdolny. O życiu chociaż wszystkich cnot blaskiem promieniącej kobiety, która wierna, od BOGA swemu przeznaczeniu, miłością tylko uszczęśliwiając swe rodzinne kółko, i unikając światowych pochwał i ponęt, znika nieznana jak kwiat wśród pustyni, jak przebrzmi pieśń bez ucha, cóż światu powiedzieć można; a cóż dopiero powiedzieć o życiu dziewicy, co jak fijołek w cieniu zielonej krzewiny pod czułą ukochanych Rodziców opieką wzrastając, i lubych tylko nadziei promykiem błysnąwszy, nagle gaśnie jak owa spadająca z niebios gwiazda, co w łzach płomiennych znikając, świat cały smutnie zamroczy. O *Wando!* zawcześnie nas opuściłaś. Smutno dziś będzie w domu twych Rodziców, jak tęskno jest w gaju w którem słowik przestał śpiewać. Już tam nie usłyszem twej lubej muzyki, co dusze nasze tak cudną, wdzięczną poiła rozkoszą. Ach! zawcześnie o *Wando* złota nić życia twego starganą została. Pękła struna lutni na wstępie uroczej pieśni. Kończyć ją będziesz w chórach Aniołów, w Niebiosach; a my z omylonych naszych nadziei żałośni, smutnie na twem grobie zanucim:

W miejsce na ziemi największego szczęścia,
Z lubem młodzianem dziewicy zamęścia,
Ich marzeń nieba z cudnej tęczy wieńcem,
Grób dziś jej łożem, robak oblubieńcem;
Wierzba płacząca i lilja biała,
Mogiła z darni, wyprawa jej cała;
Smutnej rodziny zlana łzy rzewnemi,
I w perłach rosy łzami niebiańskiemi.
Za skarby świata, posag garstka ziemi,
Którą przyjaźni dłoń na oczy rzuci;
A pieśń weselną puszczyk jej zanuci.
Urocza gwiazda nie błyśnie miłości,
Różanem blaskiem w grobowej ciemności;
Jej lube wdzięki, jej włosów pierścienie,
Skryły przed światem wiecznej nocy cienie.—W. D.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5tej klassy 100-tnej loterji klassycznej, w obec Urzędników ze strony Komissji R. P. i Skarbu delegowanych, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane, padły jak tabelka dołączająca się objaśnia.

Na zasadzie upoważnienia Władzy Wyższej, Rady Powiatowe Gubernji Warszawskiej i Płockiej, na dzień 29 Października (10 Listopada) r. b. zwołane, odbyły swe posiedzenia, oprócz Rady Powiatu Mławskiego, która w terminie tym dla przyczyn miejscowych odbyć się nie mogła, i dla której nowy termin na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. wyznaczony został.

Członkowie Rad pod przewodnictwem swych Prezydujących i w obecności Komisarzy Rządowych po Powiatach zebrani, po sprawdzeniu ważnosci swoich wyborów, zajmowali się czynnościami, prawem im przekazanemi.

Z mocy art: 14go prawa, dopełniły one wyboru Członków pióro trzymających, Członków, i Zastępców do Rad Gubernjalnych, Członków do Delegacji czynszowych i t. p.

Jak padły wybory w wymienionych tu powołaniach, przedstawia to następujący obraz:

a) Co do Gubernji Warszawskiej.

Na trzymających pióro wybrani zostali przez Rady Powiatowe Członkowie:

W Powiatach: Gostyńskim—Leon *Segetyński;* Kaliskim—Cyprjan *Gorczycki;* Konińskim — Alex: *Kłobukowski;* Łęczyckim—Henryk *Morawski;* Łowickim —Hannibal *Roztropowicz;* Piotrkowskim —Bolesław *Gołębowski;* Rawskim—Czesław *Pieniążek;* Sieradzkim — Karol *Lubowidzki;* Stanisławowskim — Leon *Matuszewski;* Wieluńskim—Wincenty *Majewski;* Włocławskim—Józef Hr: *Skarbek;* Warszawskim — Stanisław *Skrutkowski.*

Na Członków do Rady Gubernjalnej powołani:

Z Powiatów: Gostyńskiego — Alexander *Rembieliński;* Kaliskiego—Mateusz *Arnold;* Konińskiego— Edmund *Przyłubski;* Łęczyckiego — Ferdynad Dworzaczek; Łowickiego — Leon *Trzetrzewiński;* Piotrkowskiego — Klemens *Krzysztoporski;* Rawskiego — Dominik *Rzeszotarski;* Sieradzkiego — Kornelli *Romocki;* Stanisławowskiego — Władysław Hr: *Zamojski;* Warszawskiego— Antoni *Trębicki;* Wieluńskiego — Xiądz Alexander *Ziemba;* Włocławskiego — Tadeusz *Krzymuski.*

Na Zastępców:

Z Powiatów: Gostyńskiego — Adam *Antoszewski;* Kaliskiego —Jan *Hujson;* Konińskiego — Wiktor *Lalewicz;* Łęczyckiego—Józef *Bajkowski;* Łowickiego— Jakób *Nathanson;* Piotrkowskiego — Leon *Siemieński;* Rawskiego—Leonard *Wasiutyński;* Sieradzkiego — Jan *Tarnowski;* Stanisławowskiego — August *Lasocki;* Warszawskiego—Eustachy *Marylski;* Wieluńskiego — Wincenty *Majewski;* Włocławskiego — Leon *Wodziński.*

Na Członków Delegacji czynszowych wybrani:

w Powiecie Gostyńskim:

Michał *Sokolnicki*, Włodzimierz *Łabęcki*, Kazimierz *Czyński*, Walenty *Garczyński*, Karol *Piaszczyński*, Xiądz Ludwik *Zgórecki.*

w Powiecie Kaliskim:

Juljan *Czartkowski*, Stanisław *Radoliński*, Józef *Jabłkowski*, Ignacy *Pieczyński*, Józef *Arnold*, Tomasz *Bogdański.*

w Powiecie Konińskim:

Alexander *Kłobukowski*, Konstanty *de Santis*, Nepomucen *Kostanecki*, Antoni *Komierowski*, Xiądz Tomasz *Białkowski*, Ludomił *Puławski.*

w Powiecie Łęczyckim:

Leon *Skałecki*, Stanisław *Sojecki*, Florjan *Bardziński*, Maxymiljan *Łebkowski*, Henryk *Skarzyński*, Xiądz Kazimierz *Myszkowski.*

w Powiecie Łowickim:

Xiądz Michał *Machnikowski*, Edmund *Sygietyński*, Ludwik *Małkowski*, Adam *Łasczyński*, Józef *Krąkowski*, Hannibal *Roztropowicz.*

w Powiecie Piotrkowskim:

Stanisław *Psarski*, Leopold *Cielecki*, Bolesław *Gołembowski*, Jan *Suchecki*, Józef *Zielonka*, Leon *Orłowski.*

w Powiecie Rawskim:

Józef Popławski, Marcin Rajzacher, Szymon Olszowski, Alexander Krukowiecki, Władysław Wolf, Józef Kurzewski.

w Powiecie Sieradzkim:

Teodozy Wierzchlejski, Michał Kozarski, Wojciech Jarosiński, Rudolf Neygebauer, Antoni Olszowski, Walenty Wierzycki.

w Powiecie Stanisławowskim:

Lucjan Buczyński, Karol Hr: Jezierski: X. Ignacy Kaczorowski, Wincenty Koskowski, Józef Kuszel, Emiljan Miocki.

w Powiecie Warszawskim:

Michał Krysiński, Marceli Nakielski, Marceli Daszewski, Piotr Suski, Alexan: Ginet, Lud: Rossman.

w Powiecie Wieluńskim:

Łukasz Proszowski, Piotr Walewski, Pelagjusz Cielecki, Michał Białecki, Antoni Sadowski, Stanisław Podczaski.

w Powiecie Włocławskim:

Józef Hr: Skarbek, Nepomucen Kłobukowski, Stanisław Zaborowski, Michał Sokołowski, X. Wojciech Kochowicz, Józefat Wichrowski.

b) co do Gubernji Płockiej:

Na trzymających pióro wybrani zostali przez Rady Powiatowe Członkowie:

W Powiatach: Lipnowskim—Felix Sokołowski; Ostrołęckim— Dominik Gawecki; Płockim—Tadeusz Rościszewski; Przasnyskim—Roman Kleczeński; Pułtuskim—X. Józef Dynakowski.

Na Członków do Rady Gubernjalnej powołani:

Z Powiatów: Lipnowskiego—Michał Nałęcz; Ostrołęckiego—Mikołaj Glinka; Płockiego—Tymoteusz Miszewski i Alexander Jackowski; Przasnyskiego—Wincenty Miedzielski; Pułtuskiego—Fran: Młodzianowski.

Na Zastępców:

Z Powiatów: Lipnowskiego—Ignacy Rutkowski; Ostrołęckiego— Piotr Malinowski; Płockiego— Tytus Dembowski i X. Jan Żórawski; Przasnyskiego—Fran: Dembowski; Pułtuskiego—Gustaw Zieliński.

Na Członków Delegacji czynszowej wybrani:

w Powiecie Lipnowskim:

Felix Łempicki, Włodzimierz Kanigowski, X. Jan Pomiechowski, Alfons Orłowski, Wacław Zieliński, Florjan Kuskowski.

w Powiecie Ostrołęckim:

X. Józef Kowalewski, Józef Fiszer, Adolf Litwiński, Adrjan Lasocki, Józef Małowiejski: Aloizy Turkowski.

w Powiecie Płockim:

X. Antoni Brudzyński, X. Ludwik Smoleński, Władysław Pepłowski, Karol Ujazdowski, Franciszek Kleniewski, Tadeusz Rościszewski.

w Powiecie Przasnyskim:

Józef Gutkowski, Ludwik Mieczyński, Konstanty Sieciński, Józef Jackowski, Ezechiel Lasocki, Józef Milewski.

w Powiecie Pułtuskim:

Wawrzyniec Karniewski, Marjan Tański, Józef Grużewski, Alexander Sędzimir, X. Ignacy Wielgoławski, Florjan Drewnowski.

Wszelkie inne wybory z art: 14go prawa wypływające, o ile tego zaszłą potrzeba, przeprowadzone zostały.

Wypadek wyborów w Radzie Powiatowej Mławskiej, w swoim czasie ogłoszonym będzie.

Rozmaite przedmioty administracji krajowej, na które wpływ Radom zapewniony został, niemniej interesa przez rozmaite władze do opinji tymże Radom komunikowane, wnoszone były na porządek dzienny, rozbierane i kolejno załatwiane.

Jak się Rady Powiatowe na przedmioty te zapatrywały, do jakich przyszły wniosków i jakie wydały uchwały,— o tem w oddzielnej drodze, a mianowicie w sprawozdaniu z obrad Rad Powiatowych, do wiadomości powszechnej podanem zostanie. (Dz: P.).

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem. — Pomiędzy miastami Dąbiem i Kłodawą, odległemi od siebie o wiorst 18 i położonemi w Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, zaprowadzony został codzienny bieg Poczt wózkowych, który zastósowanym jest do biegu karet osobowo-listowych, przez Kłodawę w jedną stronę do Kutna, a w drugą do Kalisza i Słupcy przechodzących. Podając o tem do powszechnej wiadomości, Zarząd Poczt nadmienia, że przy pocztach wózkowych z Dąbia do Kłodawy i napowrót, zabierać się mogą podróżujący za opłatą po $2\frac{1}{2}$ kop: od osoby na wiorstę i za rzeczy po $\frac{1}{2}$ kop: sr: od funta za całą odległość od jednej stacji do drugiej.— Z upoważnienia Dyrektora Poczt, Radca Zarządu, *Matejf.* Naczelnik Oddziału, *Bobiński.*

Z Lublina.—W dniu 7m Października r. b. w mieście naszem, zmarła w 63 roku życia ś. p. Walerja z Hrabiów Strojnowskich *Grabowska*, Córka Wiktorji i Józefa Szambelana. Urodzona przy schyłku przeszłego stulecia, po stracie w niemowlęcym prawie wieku obojga rodziców, wychowywała się w Horochowie na Wołyniu, w domu Stryja swego Senatora *Walerjana*, pod okiem stryjecznej swej Siostry Kasztelanowej Janowej *Tarnowskiej*, która jako znacznie starsza, zastępowała jej miejsce Matki. Z takich przykładów i wzorów korzystając, młoda *Walerja* wykształciła rozum i serce, i stała się taką jak ją później znaliśmy. W ośmnastym roku życia połączyła się węzłem małżeńskim z Kazimierzem *Grabowskim*, byłym Majorem Gwardji Napoleona, a potem b. W. P., Synem świątobliwego, cnotliwego i dobrze zasłużonego krajowi męża, Senatora-Wojewody Franciszka *Grabowskiego* i Tekli z Stamirowskich. W 1838 roku po stracie Męża, jaśniejąca jeszcze wdziękiem piękności i lat młodych, zamknęła się dla świata a poświęciła wychowaniu dzieci. Ostatnie lat 10 stale mieszkała w Lublinie, gdyż z nadwątlonym zdrowiem, ciągłej potrzebowała opieki Doktorów. Wspieranie niedoli bliźnich, utrzymywanie biednych, wychowywanie sierot, były codzienną praktyką jej życia. Zgon jej był wzorem pokory Chrześcjańskiej i nagrodą cnotliwego żywota. Umarła najspokojniej we śnie, bez żadnych widocznych cierpień. Myśl bogobojną zmarłej spełniły dzieci, grzebiąc zwłoki Matki w grobach Kościoła OO. *Kapucynów* w Lublinie, a nie w grobach familijnych w Abramowicach; gdyż zmarła zwykła była mawiać: iż chce być pochowaną tu, w tym mieście, gdzie tyle lat mieszkała, gdzie tyle stosunków ją wiąże, gdzie tyle radośnych i smutnych wrażeń w swem życiu doznawała; tu przyjaciel przechodząc obok mego grobu, zmówi Zdrowaś MARJA, każdy znajomy przynajmniej wieczny odpoczynek powie; częstszy posiłek mieć będzie moja dusza, jak na wsi. Wieczny spokój i nagrodę w Niebie, racz jej dać BOŻE! Amen.

„Uczniowie ś. p. X. Antoniego *Putyatyckiego*, b. Professora Seminarjum Śgo Krzyża w Warszawie, zmarłego dnia 22 z. m. w Łowiczu, składają serdeczne podziękowanie tak Duchowieństwu jak i mieszkańcom tegoż miasta Łowicza, za tak okazałe wystąpienie przy pochowaniu zwłok drogiego ich mistrza; jak również Kolegom, Xiędzu Kanonikowi *Śliwowskiemu*, JJXX. Germanowi *Grabowskiemu* i Anton: *Ojrowskiemu*, za publiczne objawienie w swych mowach pogrzebowych ich wspólnem imieniem tej czci i uwielbienia, tej wdzięczności jaką w sercach dla ś. p. X. *Putyatyckiego*, wszyscy przechowują."

Dzieci zmarłe bez Chrztu w Neapolu, wrzucano dotąd w wielkiej liczbie do jamy wykopanej pod Kościołem de S. Maria la Nuova, gdzie ciałka te gnijąc, wydawały odór zaraźliwy i stawały się pastwą niezliczonej ilości szczurów, które były tak rozbestwione, iż rzucały się nawet na pogrzebowych tragarzy, trupki dziecięce przynoszących. Rada miejska dopiero wyśledziwszy tak okropny zwyczaj pogrzebowy, postanowiła założyć cmentarz dla nowo-narodzonych niechrzczonych dzieci, obok innego cmentarza.

Widoki krajowe coraz bardziej zaczynają upowszechniać się u nas, jak tego dowód mamy na robotach fotograficznych przygotowanych do stereoskopów. Różne bowiem karty tego rodzaju przygotowane zostały w Zakładzie P. *Mieczkowskiego* przy ulicy Miodowej, a wszystkie odznaczają się trafnością wyboru miejsca, zasługującego na uwagę, czy to ze względu pamiątkowego, czy też pięknego położenia swojego.

Pomiędzy Prottes a Matzen niedaleko Unter Gänsendorf, w Niższej Austrji, zboże które podczas żniw tegorocznych w Lipcu wysypało się z kłosów na rolę, puściło korzenie, i przy pięknej jesiennej pogodzie, źdźbła wyrosły na 22 cali w górę. Na tych źdźbłach ukazały się jeszcze przed nadejściem zimy piękne 3calowe kłosy i zakwitły. Przed kilku jeszcze dniami, widziano tam na polach zboże kwitnące i mak; zjawisko, którego najstarsi gospodarze nie pamiętają.

Wczoraj po odbytem ballotowaniu w Resursie Obywatelskiej, następujące osoby przyjętemi zostali na Członków tegoż Towarzystwa: WW. Stanisław *Arendtt*, Franciszek *Barycki*, Stanisław *Blum*, Bolesław *Czerejski*, Ludwik *Grossmann*, Wincenty *Guranowski*, Narcyz *Karpiński*, Józef *Kutkorowski*, Ludwik *Loevensthein*, Walenty *Przyjemski*, Bolesław *Rogoski*, Leon *Swiętochowski* i Alexander *Żurakowski*.

Około połowy Stycznia r. p., wyjdzie z druku do użytku publicznego: *Tabella zamiany gruntów*, zastosowana do przepisów Rządowych, ułożona przez L. *Pachulskiego* Jeometrę.

Łukasz *Mrówka*, wygotował nam drugą xiążeczkę z kolei, p. n. Podarunek dla ludu naszego. Mieści ona w sobie opowiadania, powiastki, pieśni i bajki. Wyszła nakładem J. I. *Okońskiego*, i kosztuje groszy 20.

Sędzia Appellacyjny narzucony podczas swojej nieobecności w mieszkaniu prezentem, składającym się z 8 butelek wina, butelki araku, funta herbaty i głowy cukru, odsyła to na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności.

Władysław *S*.....b. Oficjalista sparaliżowany, składa najczulsze podziękowenie, łaskawej zawsze Publiczności, za doznawane od 5ciu lat dobrodziejstwa; w nadziei, że i teraz nieopuści mnie jako niedołężnego, liczną Familiją obarczonego, a niemogącego pracować.— Mieszkam pod Nr 1,111 przy ulicy Waliców.

Projekt połączenia koleją żelazną Wiednia z Bernem, upadł zupełnie.

Kompozytor R. *Zientarski*, Autor, wydawca dzieła obecnie wychodzącego w 5 tomach p. t. „Muzyka Kościelna, choralna i figuralna etc," przyjechał do Warszawy. Osoby interesowane raczą się zgłaszać do jego mieszkania, w Klasztorze XX. *Karmelitów* na Lesznie, od 10 do 12 rano, przez przeciąg dni 10.

Od dziś rozpoczęła się *pełnia*, z którą jeszcze niema podobno odmienić się stan powietrza, lecz pozostać nadal mróźnem przy dniach pogodnych.

Znany *Kalendarz Ścienny* na rok 1863, wyszedł z Drukarni J. *Tomaszewskiego*. Skład tegoż w powyższej Drukarni przy ulicy Bielańskiej Nro 600. Cena kop: 30. Biorącym na tuziny, odstępuje się stosowny rabat.

Pałac niegdyś *Mokronowskich*, przy rogu Krakows:-Przedmieścia i Królewskiej ulicy położony, ma być z wiosną roku przyszłego rozebrany; nowy zaś do Śgo Michała 1864 roku wykończony.— Całe dolne piętro rzeczonego gmachu, przeznaczone jest na kilka większych sklepów, których brak w Warszawie powszechnie czuć się daje; w połączeniu zaś z niemi lub osobno, mogą być urządzone na pierwszem piętrze magazyny. Wszakże rzeczywista dogodność skutkiem zastosowania się do szczególnych wymagań i potrzeb, da się osiągnąć przez wczesne porozumienie się z PP. Kupcami, którzyby zamiar mieli, tam swoje składy przenieść. Z tego powodu szkice tymczasowe przez W. *Orłowskiego*, Członka Rady Bud: wykonane, złożone zostały w Zakładzie fotograficznym Karola *Beyera*, i tamże codziennie rano do godziny 11tej, lub wieczorem od 5tej takowe obejrzeć, i z Właścicielami ułożyć się będzie można.

W zakładzie gimnastycznym i szermierstwa, pod dyrekcją Th: *Matthes* i St: *Majewskiego*, na Sewerynowie, nauka gimnastyki pedagogicznej i sztuki szermierskiej, rozpoczyna się od godz: 9tej z rana, i ma miejsce do godz: 10tej wieczorem. Gimnastyka higieniczna, zastosowana do leczenia niektórych chorób chronicznych, praktykuje się według wskazań WW. Lekarzy, codziennie, stosownie do życzenia interesentów. Szermierstwo sieczne, układu P. St: *Majewskiego*, podzielone na 4ry kursa, wyszło już z druku. Amatorowie szermierstwa mogą je nabyć w wyżej wskazanem miejscu.

Amatorom *ostryg* donosimy, iż do handlu Józefa *Höhr*, nadchodzą dziś *ostrygi* wielkie Flensburgskie.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 29 Listop:.* — Dzienniki Londyńskie zajmują się obecnie gorliwie kwestją bezpieczeństwa osób w okolicy. Przy dniach coraz krótszych i mgle coraz głębszej, napady rozbójnicze mnożą się w sposób przerażający. Dokonywane one są nie na ustronnych ulicach lub w nocy, ale na nader ożywionych i wieczorami, a obdzierani i rabowani, nie należą bynajmniej do klassy upojonych trunkiem, i będących w stanie nieprzystępnym. Rabusie zwykle rzucają się na przechodzących z nienacka z tyłu, ogłuszają lub nawet ranią ciężko uderzeniem, w jednej chwili ogałacają swą ofiarę z zegarka i pieniędzy. Codziennie zdarza się takich wypadków kilka a nawet i więcej, a jakkolwiek Policja zdołała już schwytać kilkudziesięciu zbrodniarzy, jednak rozboje nie ustają. Wnosić ztąd można, iż istotnie istnieje stowarzyszenie rabusiów i że liczba policji jest niedostateczną do utrzymania bezpieczeństwa.— Xiążę Walji ma się udać do Kopenhagi.— Koszta administracyji pocztowej w ciągu ostatnich lat 10u podwoiły się, a liczba nowoprzyjętych roznosicieli i Urzędników pocztowych dochodzi do 4,000. Wszystko to zrobiono dla dogodności publicznej, piszącej i odbierającej listy, mimo to jednak skarb ma zawsze z poczty zysk znaczny. (In: Bel:).

DANJA. *Kopenhaga, 2go Grud:.— Berlingsche Ztg* oświadcza, że Rząd Duński nie odpowiedział jeszcze na notę Lorda *Russel* z d. 20 Listopada. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30go Listop:.* — Dziś panowało tu przekonanie, że ministerstwo włoskie utrzymać się nie potrafi. Tak *Ratazzi* jak i jego koledzy, nie mogli zebrać po swej stronie więcej jak 120 do 130 głosów; gdy tymczasem przeciwnicy liczą 150 do 170. Dotychczas jednak niewiadomo z pewnością kto obejmie spadek dość kłopotliwy po teraźniejszym gabinecie. Niektórzy wymieniają nazwisko *Cialdiniego*, ale Gabinet takowy nie dawałby rękojmi administracji konstytucyjnej, choć z drugiej strony spodziewaćby się po nim było można energicznego przytłumienia bandytyzmu.— Wyjazd P. *La Tour d'Auvergne* do Rzymu, znowu został odroczony do Soboty. — Poseł Hiszpański Marg: *Havany*, nie wyjedzie do Hiszpanji przed otrzymaniem posłuchania u Cesarza. Zapewne chce on się wprzód porozumieć z J. C. Mością, nim udzieli w Madrycie pewne objawienia dotyczące kwestji Mexykańskiej. — Gubernator Martyniki przesłał Jenerałowi *Forey*, zapasy żywności, sucharów i pewną liczbę wozów, których bardzo potrzebowała armja expedycyjna. — Korrespondencje z Augsburga przedstawiają w dość smutnych kolorach stan młodej małżonki *Franciszka*

IIgo. Jest ona w stanie moralnym i fizycznym takim, iż obawiają się o jej życie.— Podług dalszych doniesień z Japonji wszyscy Konsulowie cudzoziemscy i Komendanci statków na wodach Japonji, zgromadzili się na pokładzie fregaty angielskiej; by przedsięwziąć wspólne kroki, celem uzyskania zadość uczynienia za morderstwa na cudzoziemcach popełnione. — Osoby z Compiegne przybywające, zapewniają, iż tam mało się zajmują polityką, a więcej rozrywkami. (Nord).

WŁOCHY — *Ratazzi*, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych, na posiedzeniu Izby deputowanych d. 1 b. m. zawiadomił o usunięciu się Gabinetu, broniąc zarazem swego dotychczasowego postępowania. Odpierał on zarzut służalczości względem Francji, i wynurzył mniemanie, że przymierze Francuzkie położy podstawę wspólności interesów obu narodów. Na wschodzie, rzekł on, broniliśmy zasady narodowości; co się zaś tyczy Rzymu, to usiłowania nasze skierowane były do usunięcia okupacji francuzkiej i zniesienia szrabek istniejących między territorjum Papiezkiem a Królestwem Włoskiem. Mieliśmy nadzieje pogodzenia stronnictw. Sądzimy, że dla rządzenia, konieczną jest silna większość parlamentarna. Ponieważ nie powiodło się nam utworzyć takiej większości, przeto podaliśmy się do dymisji. W końcu P. *Ratazzi* oświadczył, że wspierać będzie usiłowania swych następców celem pojednania i przywrócenia większości. — Podobno Król w ostatniej chwili opuścił P. *Ratazzi*, skoro ten sprzeciwił się rozwiązaniu Izby. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Gabinet nowy w Turynie nie został jeszcze uorganizowany. Depesze datowane 3go b. m. zapewniają, że P. *Cassinis* nie zdołał ułożyć ministerstwa i zrzekł się tej missji, którą podobno poruczono PP. *Ponza* i *San-Martino*.—Inne korrespondencje utrzymują przeciwnie, że *San-Martino* nie był używany do tworzenia Gabinetu, i że sprawę tę poruczono P. *Pasolini*.

Discussione donosi, że Izba Włoska będzie odroczoną, aż do ukonstytuowania się nowego Gabinetu, i że takowy składać się będzie z mężów Stanu, którzy nie mieli udziału w ostatnich walkach parlamentarnych. — W Londynie otrzymano korrespondencję z New-York, datowaną 22 Listop:, a donoszącą, że Członkowie Kongresu Stanów Południowych, są dość skłonni do rozejmu albo nawet zawarcia pokoju.

Podobno proponowano P. v. *Maurach*, objęcie prezydencji policji w Berlinie — Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła wiadomość z Kabulu, z 25go Października. Podług nich Doch *Rohamed* i *Ahmed* Jan z Beratu mieli się pogodzić, za staraniem Posła Perskiego.

Królowa hiszpańska w przemowie do Kortezów, przyrzekła przedstawienie dokumentów dotyczących Kochinchiny dodając, że w porze właściwej przedstawione będą również i inne odnoszące się do ważnych wypadków zaszłych na brzegach Kuby. (St: An:).

Rozmaitości. — Nigdy może okrucieństwo ludzkie do takiego stopnia dzikości się nie posunęło, jak w teraźniejszej domowej wojnie Amerykańskich Zjednoczonych Stanów. Bogate kobiety Stanów Południowych, wyrabiają sobie z czaszek poległych związkowych puhary, z których częstują swoich gości; biedni zaś kośćmi poległych nieprzyjaciół przystrajają swoje ubiory i mieszkania. — W Paryżu umarła niedawno bogata Dama, przy której łożu czuwała świeżo do służby przyjęta dziewczynka. Zmarła, skutkiem jakiegoś szczególnego kaprysu, życzyła, by ją pochowano ze wszystkiemi jakie miała brylantami. Żądaniu jej stało się zadość, lecz od chwili gdy ciało włożono do trumny, młoda służąca wszelkiemi sposobami starała się pozostać w pokoju nieboszczki. Wzbudziło to podejrzenie, a Mąż zmarłej zawiadomił nawet o tem Komisarza policji, który, postawiwszy za drzwiami wartę, umyślnie kazał dziewczynkę jedną w pokoju zostawić. Ta najprzód obejrzała się w koło, następnie podeszła do nieboszczki, i lekko podjąwszy głowę, zdawała się czemś zajętą; wreszcie pocałowała w rękę trupa i chciała wyjść. W tem pochwycono ją i przetrząśnięto, lecz nic nie znaleziono. Na umarłej również żadnego brylantu nie brakowało. Zapytano dziewczynki coby robiła u trumny? lecz ta nic nie odpowiedziała. Podjęto wreszcie głowę nieboszczki i znaleziono przypiętą do poduszki karteczkę, którą dziewczynka pisała do niedawno zmarłej swej matki, radząc się jej zdania, czy ma wyjść za człowieka, starającego się o jej rękę? Mniemała nieboga, że zmarła Pani odda tę karteczkę nieboszczce matce na tamtym świecie. — Pewien Włoch zamieszkały w Genewie i pracujący nad statystyką, obliczył, że od czasów Abla, czyli od stworzenia świata do r. 1845, na całej kuli ziemskiej zmarło ludzi 26,000,028,000,845,000, 285,075,840, wyraźnie: 26 kwadryljonów, 623 tryljonów, 843 biljonów, 285 miljonów, 75,840. Jedna czwarta część narodzonych umiera przed siódmym rokiem życia, połowa przed siedemnastym, na 10 tysięcy ludzi jeden dochodzi do 100 lat wieku, na 500 ludzi jeden do 80 lat i na 100 ludzi jeden dochodzi do 62 lat wieku. Co sekunda umiera na kuli ziemskiej jeden człowiek. Jak dalece to obliczenie jest prawdopodobne, powiedzieć nie umiemy. — W Japonji jest ten obyczaj, iż gdy złoczyńca na śmierć zostaje skazanym, hańba spada nietylko na rodzinę, ale na całą ulicę, gdzie mieszkał, i dla tego zostają zamknięte. (Kilka ulic ma tam po 4 i pół mil długości). Jedynie gdy złoczyńca brzuch sobie rozpruje, niema wina tych następstw. Takie samobójstwo nazywają tam „krakin” t. p. szczęśliwem zaśnieniem. U Siamów, mieszkańców wyspy Yeddo, należącej także do Japonji, jest zaś ten piękny przymiot, iż w języku swym nieznają klątwy ani wyrazów łających. Zapuszczają oni wąsy aż po oczy, a gdy chcą jeść lub pić, podnoszą je w górę.— Pewien uczony Anglik, nazwiskiem Queenisley, polecił w swym testamencie, aby po jego śmierci, skórę z niego zwleczono, i wyrobiono z niej pargamin, a na nim napisano Homerową Ilijadę. Dziwny ten exemplarz ma być potem przechowany w brytańskiem Muzeum.

Zadanie.

Da-kto *pierwszy* to ty *drugie*,
Zrobisz nawet tem przysługę
Bo być może wykrętami
Później *wszystek* go wymami.

(Zeszła Szarada *Literatura*).

Wiadomości Literackie.

Czytelnia M. *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249, odebrała tom 9 i 10 dzieła *Nędzników;* abonament przyjmuje się bez żadnego *złożenia zastawu.* W czytelni tej nabyć jeszcze można pozostałej w małej liczbie exemplarzy następujące dzieła po znacznie zniżonej cenie: *Lenartowicz*, Lirenka; tegoż N. P. MARJA Studzienniecka; Zachwycenie i Błogosławiona; *Zieliński*, Kirgiz; Antoni *Malczewski*, Pisma; *Anczyc*, Łobzowianie. Cena tych dzieł wynosi zł: 16; odstępuje się razem wzięte za zł: 5; jest to nadzwyczaj zniżona cena jak dotychczas niepraktykowana; spodziewając się więc, że każdy zamiłowany w lieraturze, nabędzie dzieła znanych Pisarzów do swej bibljoteki, po tak znacznie *zniżonej cenie.*

Xięgarnia J. Kaufmanna et F. Hösicka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (71), odebrała na Skład Główny „Elementarz ścienny“ układu Alexandra Walickiego, w 2ch tablicach; cena gr: 10, i nabyć można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach tutejszych i na prowincji.

Nakładem Księgarni i Składu Nót Muzycznych J. Kaufmann et F. Hösick, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (71), wyszły nowości muzyczne na fortepjan: „Bukiet Polski“, zbiór melodji narodowych, złp. 6 gr: 20; Dulcken, „Elegja cieniom Ign: Komorowskiego“, złp. 2; Radwan, „Polonez, Janowi Chęcińskiemu“, złp. 2 gr: 15; Minchhejmer, „Uwertura na 4 ręce złp. 5; „Il Bacio“, par L. Arditi, złp. 1 gr: 15. Powyższe kompozycje nabyć można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach tutejszych i na prowincji.

Przyjechali do Warszawy.

Bocheński Józef Obyw: z Rudy Malenieckiej nr 955 ; Gruszczyński Florjan Ob: z Przasnysza nr 1062; Piasczyński Ant: Ob: z Woźnik nr 601.

Wyjechali: Xiądz Czyżewski Piotr Pleban do Czaplinka; Konarzewski Wojc: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Załuski Fran: Ob: do Dziecinowa.

Przyjechali koleją żelazną: Blisch Lud: Obyw: z Bern nr 2436; Stablewski Tertuljan Ob: z Poznania nr 414; Wolińska Amelja Ob: z Niemiec nr 794.

Wyjechali koleją żelazną: Nynkowska Karolina Ob: do Lwowa; Starzeńska Izabella Ob: do Berlina; Zawiszyna Helena Ob: do Prus.

DONIESIENIA.

Nowości dla zdrowia i piękności.— Nowego systemu *arcy-sztuczne zęby* z Wystawy Londyńskiej; *specyfiki* leczące wszelkie bóle zębów, nie rwiąc ich; *palczyki* czyszczące i wzmacniające; *namaz* od cierpień hemoroidalnych; *apparat* od słabości uszu, oraz *kosmetyki* i *pachnidla* dla upiększenia płci, świeżo sprowadzone, są po cenie bardzo przystępnej u P. *Neuman*, Dentysty i wynalazcy uprzywilejowanego w wielu stolicach Europy, który posiada z 30-letniej swojej praktyki, nader ważne dowody skuteczności zadziwiającej. Mieszka na Podwalu, w domu N⁰ 6. od Króla *Zygmunta* trzeci dom, naprost pałacu *Dyzmańskich.* Toż samo można otrzymać przez korrespondencję frankowaną.

OWOCE FRANCUZKIE
Fruits Glaces
i WODA z kwiatu pomarańczowego,
Eau de Fleurs d'orangers triple,
nadeszły do Handlu **E. KOELICHEN**, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Ważne doniesienie.

A. C., Obywatelka, przyjechałam niedawno do Warszawy i przechodząc ulicą Długą spostrzegam szyld P. K. Stanisławskiego, Krawca Damskiego; wchodzę, Zakład choć nie wielki ale punktualny i nigdybym się nie spodziewała być tak zadowolnioną z jego roboty i rzetelności, ponieważ do innych Zakładów dawałam do roboty i kazano mi daleko więcej kupić materjału a tu mniej dałam i zrobiono mi dobrze na czas umówiony z wszelką akuratnością Salopę i kilka Sukien bez żadnego przymierzenia, a więc zasługuje na dobrą opinję o sobie i łaskawe względy WW. Dam. — Powyżej wymieniony Krawiec mieszka przy ulicy Długiej Nr 551, na Lasockiem.

Z Kalisza. — W tych dniach nadszedł do Apteki mojej: Fosforan Żelaza, P. Leras z Paryża, o czem zawiadamiając, mam honor prosić o zgłoszenie się po odbior obstalunków na takowy; niemniej nadszedł transport nowy: Pigułek P. Cauvin, Syropu chrzanowego z Jodem, Capsules de Matico, Injection de Matico, Papier Wlinsi i Pate de Mille. — **Stanisław Hildebrandt,** Właściciel Apteki w Rynku.

Sery: Szwajcarski, Hollenderski, Limburgski, Neuchatelski i różne krajowe, jak niemniej wyroby angielskie Domu **Batty et Comp: Sosy, Musztardy, Pikle, Pikalille; Trufle** Perygordzkie, **Imbier** Indyjski w cukrze, **Rocks et Drops** w małych puszkach i słoikach, **Sardynki** Nantejskie, **Musztardę** Bordeaux Diaphane z Domu **Louit Freres et Comp:** i wszelkie

BAKALJE SWIEŻE,
otrzymał Handel Win i Korzeni
FRANCISZKA ROZMANITH,
przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.
Tamże **Cukier** po cenach zniżonych fabrycznych.

W tych dniach przeniesiony został **KANTOR** mój z ulicy Granicznej na ulicę Miodową, do domu Stanisława Lessera, Nr 490/1, o czem mam honor donieść.
Edward Kliem.

Potrzebny zaraz **Gorzelany** i zarazem Piwowar, oraz **Gospodyni** wiejska, znająca się dokładnie na zarządzie całym domem i gospodarstwem kobiecem. Interesenci zaopatrzeni w rzetelne świadectwa i mogący się powołać na osobiste rekomendacje, zgłoszą się do Kantoru Zleceń wszelkich interesów Obywateli ziemskich i miast **Bielskiego,** przy ulicy Bielańskiej Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

DRZEWO OPAŁOWE,
w klocach 12 łok: długich, suche i zdrowe, wraz z odstawą
w Magazynie A. Liedtke,
przy ulicy Tamka, Ner 2829/30, po cenach:

sztuka	8	cali gruba w cieńszym końcu, po Rs.	— k. 90
„	9	„ „ „ „ „ „	1 „ 12½
„	10	„ „ „ „ „ „	1 „ 27½
„	11	„ „ „ „ „ „	1 „ 50
„	12 i 13	„ „ „ „ „ „	2 „ —

Nadzwyczaj wygórowane ceny drzewa na targu, na Placu Teatralnym, jako też narzekanie na znaczne zdrożenie takowego w r. b. po Magazynach, skłoniły mnie do ogłoszenia cen w moim Składzie.— **A. LIEDTKE.**

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha, podaje do wiadomości, że ponieważ ogłoszona na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. licytacja na dostawę Kaszy, Mąki, Węgla komiennego, Śliwek suszonych, Świec łojowych, stearynowych, Mydła szarego, białego, Krochmalu i Farbki, dla braku konkurentów nie doszła do skutku, przeto ogłasza się nowa licytacja na dzień 10 b. m. i r. o godzinie 4ej po południu w Kancellarji Szpitala przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750/1.

FABRYKA FORTEPJANÓW



LUBERADZKIEGO,



przeniesioną została na ulicę Senatorską pod Ner 12, obok Ratusza.

Od lat kilkunastu pracując pod firmą swoją, pragnąłem zjednać sobie względy i zaufanie, jako dawny pracownik znanej fabryki **Kral et Zajdler**. Nieustawałem w silnych zabiegach ku osiągnięciu tego co jest postępem we wszystkich zakładach tego rodzaju, i nadać firmie swojéj wziętość i renomę, jaką zaszczycała się fabryka w któréj dawniej pracowałem; tudzież uczynić wyroby moje przez zniżenie ceny przystępniejszemi dla ogółu. Dla tego też Wyroby z mojej pochodzące fabryki, co do konstrukcji są lepsze i trwalsze od sprowadzanych dotąd z większym kosztem z zagranic. Mam przeto zaufanie w prześwietnej Publicznoś, że usilne starania, wesprzeć raczy, a za dokładność w wykonaniu i stawienie co do zamówionych instrumentów na terminie, ręczę.

Potrzebna jest każdego czasu rodowita **Francuzka,** w pewnym wieku, wcale po Polsku nie mówiąca, któraby za stoł i mieszkanie, udzielała codziennie dwie godziny konwersacji. Tamże jest do zbycia Salopa Damska Elkowa z pokryciem i Chomonta angielskie, wszystko w dobrym stanie i za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, róg drogi Jerozolimskiej w Cukierni Semadiniego.

ALBUMY DO FOTOGRAEJI

od zł: 3 gr: 20 i t. d. a mianowicie na 100 Fotografji, po zł: 24. RAMKI do Fotografji od gr: 25; BILETA Fotograficzne znakomitych i zasłużonych mężów po zł: 1 gr: 20; WIDOKI do Stereoskopów od gr: 18, oraz wiele innych przedmiotów mogących służyć na Gwiazdkę, przysposobił Zakład Litograficzny. Skład materjałów Pismiennych i Galanteryjny F. *Nowakowskiego*, przy ul: Bielańskiej Nr 601*a*, Hotel Paryzki. 100 Arkuszy Papieru Listowego, i 50 Kopert franc: z wytłoczeniem Cyfer zł. 3 gr: 10. Polecam się względom Łaskawej Publiczności, iż wszelkie powierzone mi roboty Litograficzne, z największą dokładnością i pośpiechem, wykonane będą.

(A. n.) Warszawa, posiadająca tak wiele Restauracji i Traktjerni, mało jednak poszczycić się może smacznemi a taniemi Obiadami, szczególnie dla tych osób, których fundusze nie dozwalają jadać w Francuzkich Restauracjach, gdzie za dobre jedzenia i dobrze płacić sobie każą. Mając to na względzie i chcąc się przysłużyć ogólnemu dobru, a szczególnéj niezamożnej młodzieży, niemniej powodowany czystą bezinteresownością, śmiało zarekomendować mogę PP. Świerchowskich, utrzymujących **Restaurację** przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1345 lit: B, dom drugi od rogu Cukierni Semadiniego, gdzie w każdéj porze dostać można czysto i smacznie sporządzonych Śniadań, Obiadów i Kolacji, a uprzejma Gosposia, rychła usługa i sumienne za wszystko ceny, każą mi się spodziewać, że nie jeden zawita w to miejsce, chociażby przez samą tylko ciekawość, gdzie z góry zaręczyć mu mogę, że z pewnością przyjdzie razy więcej. — Mieszkaniec z Śto-Krzyzkiej ulicy.

SYROP NA KASZEL.

Syrop ten jest jeden z najniezawodniejszych lekarstw dotąd używanych na wszelkie słabości piersiowe, a który leczy najuporczywszy **kaszel, duszność, grypę, koklusz**, oraz jest zbawiennym środkiem dla małych dzieci skrofulicznych; dostać można w **Piekarni Angielskiej**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1344, 4ty dom od Nowego-Świątu.

Na żądanie sukcessorów i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 3 (15) Grudnia r. b. i w dniach następnych, zawsze o godzinie 9ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po ś. p. Xiędzu Józefie Brodzkim, Proboszczu Parafji Karczew pozostałych, jako to: Mebli, Obrazów, Kosztowności, Numizmatów, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Naczyń i Sprzętów kredensowych, Naczyń i sprzętów kuchennych, Bibljoteki, Narzędzi i sprzętów gospodarskich, Warsztatu i narzędzi stolarskich, zaprzęgów, Konia, Krów, Jałowizny, Trzody chlewnej, Zboża różnego gatunku i tym podobnych przedmiotów, a to w mieście Karczewiu, na prawym brzegu Wisły, w Okręgu Siennickim położonem. — **Fr: Rugiewicz,** Rejent Okręgów Stanisławowskiego i Siennickiego.

Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,

AUGUSTA HERMANN,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 453,
wprost Nowego Zjazdu.

Otrzymał z zagranicy różne garnitury **Szkła** stołowego, Czeskiego i Angielskiego; Serwisy nowego fasonu do oliwy i octu; Talerze porcelanowe; oraz posiada znaczny wybór Fajansu i Szkła stołowego krajowego, które przedaje po cenach umiarkowanych.

Ruchomości pozostałe po Annie z Liwarsklch, 1mo voto Kurowskiej 2do Borkowskiej, składające się z Sukien, Bielizny, Pościeli i różnych Sprzętów domowych, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilego tutejszego sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Przedmieściu Pradze, w domu pod Nr 388 przy ulicy Brukowej, na dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godzinie 10ej z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. — **Michał Rapacki.**



Znana **Fabryka Kapeluszy** Męzkich przy ulicy Piwnej pod Nr 21, wprost Kościoła XX. Augustjanów, posiada zapas Kapeluszy Męzkich i damskich, najmodniejszych; jak również przyjmuje stare wszelkiego rodzaju do przerabiania, farbowania i fasonowania na różne fasony; oraz przysposobiła na nadchodzącą porę zimową zapas Obówia filcowego, najpraktyczniejszego do podróży dla osób cierpiących słabość nóg, jako to: Butów, Kaloszy, Trzewików, od największych aż do najmniejszych dziecinnych; obecnie praktycznych Pantofelków i Podeszewków w buty, a to wszystko po cenach nader przystępnych.— **J. Bieńkowski.**

Potrzebny jest **Fotel** duży, jesionowy, miękki, wygodny do siedzenia, z dużemi kołami na bokach, do wożenia beznogiego. Mający takowy do zbycia, zechce się zgłosić na ulicę Żérawią pod Nr 1610, do Sinicyna.

Syndyk tymczasowy massy upadłości Magazynu Strojów Damskich, pod firmą J. Czaban.—Na skutek upoważnienia Sędziego Komissarza massy upadłości J. Czaban, w dniu, 17 (29) Listopada 1862 r. wydanego, zawiadamia, że w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r., o godzinie 3ej po południu, odbywać się będzie przez publiczną licytację sprzedaż rozmaitych przedmiotów damskich, rygałów sklepowych, do massy upadłości J. Czaban należących, a to w Sklepie pod Nr 450 w Warszawie, przy ulicy Krak:-Przedm: exystującym, za gotowe pieniądze, zaraz płacić się winne.— **Teodor Łącki,** Adwokat.

Dnia 3go Grudnia ku wieczorowi, idąc z ulicy Franciszkańskiej na Mazowiecką, zgubiono **Chustkę** batystową koronką obszytą, z lit: E. Z., atłaskiem białym haftowaną; uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie pod Nr 1352 B, w domu Dziechcińskiego, w sieni na 1m piętrze czerwone drzwi, gdzie okienko, wprost wschodów, za nagrodą stosowną. — Tamże są do sprzedania: Fotel żelazny śrubowany, podróżny; poult de soie Tuniki dwie niebieskie; popielata suknia jedwabna; poult de soie Okrycie nowe długie i szerokie; Chustka koronkowa czarna i Fortepjan o 6u oktawach mahoniowy.

Ponieważ się zbliża dzień 20 Grudnia, jako termin zrealizowania rachunków przez mych Gości, którzy z otwartego całorocznego kredytu na suknie męzkie korzystali; a zatem mam honor przypomnieć się, upraszając najmocniej, ażeby bez żadnej zwłoki na ten dzień, jako zobowiązania się stanowczego, należne mi summy składać raczyli. Mieszkanie moje w frontonie Teatru Wielkiego.—**F. Zygardłowicz.**

Rubli sr. 30 Nagrody.

W nocy dnia 4 na 5 Grudnia 1862 r. około godziny 7 w nocy, podpisany przechodząc przez Plac Grzybowski od Domu Nr 1329 do Nr 1099, zgubił przypadkowym sposobem **Xiążeczkę** kieszonkową, znajdującej się tamże, Jeden Papierek **Sto rublowy** wraz z 2ma Wexlami, a mianowicie: 1 na Rs. 212. w dniu 22 Sierpnia 1862 r. przez Manassa Sztabholtz, w 2ch ratach po Rs. 106, a 2gi na Rs. 36, przez Pawła Jakubowskiego i M. W. Muskiewicza, w dniu 4 Grudnia 1862 r., w 3ch ratach miesięcznych po Rs. 12, oba bez zlecenia wystawione, oraz Los w 1/5 części Nr 9,667 z 5tej Klassy 100 loterji, z Kantoru M. Folmana w Warszawie; nadto różne notatki i rachunki; błaga i uprasza podpisany charakternego i poczciwego znalazcy, o łaskawe oddanie do Majera Lewin pod Nr 1329, w domu Wassersztejna w Warszawie, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Zielnej zamieszkałego, za odebraniem sobie powyższej nagrody; nadmienia, że tenże podpisany nie jest zamożny; oraz co do Wexli i Losu, stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało i że nikt prawnego użytku osiągnąć nie będzie mógł, lecz zapłata z powyższych wexli li tylko prawemu Właścicielowi uskutecznioną będzie, tak samo w razie wygrania z losu li tylko temu w kontroli zapisenemu wypłaconem będzie.—Dnia 5 Grudnia 1862 r.—**Majer Lewin,** pod Nr 1329.

Dnia 4 b. m., skradzione zostały **Ubiory Kościelne:** Alba płócienna cienka, z siatką szeroką w liście dębowe; Humerał z haftowanym Imieniem Jezus i Korporał na 4ch rogach z krzyżykami; uprasza się o zwrócenie uwagi na te przedmioty, a w razie wynalezienia, o zwrócenie do Zakrystji XX. Karmelitów na Lesznie.

W dniu 18 z. m., zapomnianem zostało w Dorożce odwożącej przybyłych z Dworca Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na ulicę Podwal pod Nr 519, wieczorem o godzinie 6ej, Pudełko drewniane podłużne, wewnątrz bają zieloną wyklejone, z przegródką, mieszczące w sobie **Skrzypce**, kilka Ręczników, Skarpetek i Chustek do nosa z literami L. W., tudzież Okulary w futeraliku safianowym, Kalafonię i Strony. Uprasza się każdego, ktoby podobne przedmioty dostrzegł, aby dał znać pod powyższy numer na 2gie piętro, za sowitą nagrodą.

Znalazca 1/5 **Części Losu** Nr 8,700 Lit: B, raczy oddać pod Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, za nagrodą Złp. 2.—**P. Auswaks.**

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Nowego-Roku **Lokal** przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1574 F, w domu W. Barona Szlippenbach, składający się z 4ch albo 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Drwalni i 1 Pokój kawalerski w oficynie, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość u Stróża tegoż domu. — Także przy ulicy Podwale pod Nr 505, na 3m piętrze, 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i Piwnica, za złp. 1,200 rocznie, i Sklep z Pokoikiem za złp. 900 rocznie. Wiadomość tamże u Stróża.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, adamaszkiem wełnianym kryte i Stołu przed Kanapę o 4ch nogach; drugi Garnitur również mahoniowy, złożony z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł i Stołu przed Kanapę, w bardzo dobrym stanie; oraz Biurko, Szezląg, Kozetka i Stolik damski, po cenie bardzo przystępnej. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 371, nowy 74, obok Tow: Dobroczynności, na 1m piętrze od frontu, drugie drzwi od wschodów.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **Pokój** na dole, w spokojnym miejscn, dobrze opatrzony, z Przedpokojem, wchodem oddzielnym, Komorką dużą na drzewo i rzeczy, przy familji mogącej dać opiekę dla Emeryta lub Wdowy. Po bliższą informacją, żądający wydzierżawić to mieszkanie, raczy się zgłosić do Właścicielki possesji Nr 1001 C, przy ulicy Wroniej, pomiędzy ulicami Grzybowską i Krochmalną.

FABRYKA ALFONSA MANN,
przy ul: Bielańskiej, w Hotelu Paryzkim.

Poleca w znacznym doborze wszelkiego rodzaju Narzędzia i Przyrządy **Chirurgiczne**, Narzędzia **Weterynaryjne**, niezbędne w gospodarstwach wiejskich, **Brzytwy** za których dobroć Fabryka ręczy, **Paski** do tychże i **Massę**, **Nożyczki** do papieru, do płótna, do haftu i do paznogci, **Noże** kieszonkowe i **Scyzoryki**, **Noże** stołowe, desserowe i kuchenne, **Toaletki** podróżne i inne tym podobne przedmioty.



Dnia 4go b. m., około południa, zginęło 3ch **Wieprzków**, to jest: jeden siwy, drugi biały z pętliczkami, trzeci pstry, a to przy ulicy Topiel, z pod Nru 2815. Ktoby wiedział gdzie się znajdują i dał znać pod powyższy Numer lub też odprowadził, oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe zimna st: 7. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Faust*.—W Poniedziałek, *Pani Ambasadorowa*—We Wtorek, Koncert w Salach Redutowych.

W znanym od dawna **Zakładzie Gastronomicznym** w pałacu tak zwanym Blanka przy ulicy Senatorskiej, dla uprzyjemnienia i zabawy Szanownych Gości, do dawnego Lokalu przybrany został jeszcze jeden Salon, gdzie codzień wieczorem dobrani **Artyści** wykonywają rozmaite dzieła muzyczne przy akompanjamencie Fortepjanu, przytem Billard na nowo urządzony podług wszelkich wymagań, oraz przekąski, tak na zimno jak i na gorąco, po cenach przystępnych.

STOKFISZ

wybornie przyrządzony, codziennie w Handlu Win **H. T. STRUKCZYŃSKIEGO,** przy ulicy Miodowej Nr 482, wprost OO. Kapucynów.

JARZĄBKI I CIETRZEWIE,

nadeszły do Składu Towarów Rossyjskich, Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej ulicy, w domu Hrabiego *Stadnickiego*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 280.

Sobota. — Dnia 6go Grudnia. — Rok 1862.

DONIESIENIA.



Potrzebny jest **Kapitał 5,000 Rs.** na 1szy Numer domu murowanego, przy pryncypalnej ulicy, na 6 od sta, bez pośrednictwa trzeciej osoby; wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nrem 630, w domu Wgo Jagielskiego, na 1m piętrze.

Panna Sklepowa

moralnego prowadzenia, z rekomendacją Osób wiarogodnych, może znaleść miejsce. Wiadomość w Składzie Nasion i Cukru Dra Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej.

Żądana jest Rodowita **Francuzka,** znająca język gramatykalnie, do udzielania lekcji i konwersacji na godziny. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 825, na 1szem piętrze.

Przy ulicy Niecałej, w domu P. Cara Nr 413, w mieszkaniu P. Szpakowskiej, jest do sprzedania **Salopa** atłasowa, Lisami podbita, zupełnie nowa, z kołnierzem Tumakowym, wraz z Mufką Tumakową. Widzieć je można każdego czasu.

Nauczyciele języka francuzkiego i niemieckiego, pragnący udzielać na godziny, mogą się zgłosić pod Nr 1358 Lit: A, ulica Warecka, drugie piętro od frontu.

Cena Cukru, Mączki i Faryny,

znacznie zniżoną została.
Także sprzedają się
CEBULE KWIATOWE
po zniżonych cenach, w Składzie Nasion i Cukru Dra Fr: Betzholda, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej.

Kantor Komissowy H. Sackersdorfa w Piotrkowie, zawiadamia Osoby interesowane, iż posiada Osobę obeznaną z emaljowaniem wszelkich naczyń żelaznych, do rozmaitych użytków służyć mogących, oraz obeznana jest z robotą piw rozmaitych i w gorzelnictwie. Osoba ta szuka pomieszczenia w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomości w tymże Kantorze.



Nowy Wiedeński palisandrowy **Fortepjan,** z blatem metalowym, głosem bardzo dźwięcznym i mocnym, do odstąpienia za cenę w porównaniu nizką. — Wiadomość w Handlu dawniej Wilhelma Hempla, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi.

W pięknej okolicy, 4 wiorsty od Kielc, przy szosse, jest do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, **KOLONJA,** mająca 10 morg 100 prętów gruntu, w większej połowie pszennego, wraz z domem mieszkalnym, obszerną stodołą, oborą, stajnią, chlewem, piwnicą murowaną osobno i ogrodem fruktowym, za Rs. 800, może być sprzedana z inwentarzem. — Bliższa wiadomość w Kielcach, w Restauracji P. Haspman, a w Warszawie pod Nr 2434 przy ulicy Nowolipie, na 1m piętrze, drugie drzwi od wschodów.

W Magazynie Sikorskiego, przy ulicy Długiej Ner 557, jest do sprzedania **Płaszcz** ciemno-granatowy, z cienkiego sukna, podszyty Niedźwiadkami, za Rs. 100.



Wóz mocno okuty, z dużą skrzynią, jaki zwykle stawiają w podwórzu na śmieci, mogący służyć i dla Rzeźnika. — Tamże do zbycia Szubka futrzana za Rs. 15; dwie Szubki korcikowe Junatami obłożone, po Rs. 5; Szubka atłasowa czarna za Rs. 8, i t. p. rzeczy, służące do garderoby damskiej; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1309, na 1m piętrze.

Potrzebne są **Panny** uzdatnione do Kapeluszy i do Czepków, do Magazynu Mód przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 417.—**Dąbrowska.**

Są do sprzedania **Szopy** w wyborowym gatunku, świeżo z zagranicy sprowadzone, za Rs. 200. Wiadomość u Karpińskiego Kuśnierza, ulica Elektoralna Nr 790.



W nocy z dnia 27 na 28 Listopada 1862 r., z Oberży Olszowa przy szosse Brzesko-Litewskiej, skradziono parę **Koni** gniadych, t. j. Klacz gniada lat 4 w 5, wzrostu dobrego, na szczęce wierzchniej pod lewem okiem cokolwiek obtarta skóra od kantara, bez żadnej odmiany. Drugi Koń wałach także lat 4 w 5, gniady, bez żadnej odmiany, tylko nogi w pęcinach są od siebie rozchodzące się, cokolwiek wyższy od Klaczy; Konie te były ubrane w Chomonta Krakowskie, bez płatów, z postronkami. Kto o powyższych koniach da znać do Właściciela dóbr Borki, w Powiecie Stanislawowskim, Gminie Lipiny, stosowną otrzyma nagrodę.

ZAKŁAD LECZENIA WODĄ,
Doktora Pinoff w Wrocławiu.

PENSJONAT dla cierpiących na nerwy i dla chorych na umyśle.

Algierka Piżmowcowa, jest do zbycia za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, w domu JW. Sarneckiego, w dziedzińcu na prawo, w korpusie na 1m piętrze, wszedłszy na wschody drzwi na prawo.

Ktoby potrzebował do prowadzenia interesów prawnych lub administracyjnych, **Osobę** pewną, mogącą dać wszelkie potrzebne rękojmie, a obznajmioną w tych przedmiotach, raczy się udać po informację do Wgo Józefa Zbikowskiego, Rejenta Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie.

W tych dniach otworzoną została

Cukiernia F. Hartmana,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 19 nowym, która ma honor polecić Szanownej Publiczności wszelkie **Wyroby Cukiernicze** i **Piernikarskie,** w które na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia w wielkim doborze zaopatrzoną została.

Jest do zbycia **Algierka Piżmowcowa,** mało używana, Mufka Sobolowa, bardzo piękna, prawie nieużywana za rs. 75, Okulary zagraniczne delikatne, stosowne do wieku lat 50, błam Królików Brabanckich wraz z gotowym kołnierzem, Konsolka mahoniowa bez szkła, do xiążek, roboty Zimlera, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 61, na 3m piętrze, Nr drzwi 9; widzieć można od godziny 10ej z rana do 4ej po południu.



W Siemianowicach pod Katowicami, **OGIER** czystej krwi **Champagne,** będący własnością Hrabiego Hugona Henkel von Dannersmark jr, pokrywa: Klacze czystej krwi po 12 frydrychsdorów; Klacze półkrwi po 6 frydrychsdorów od sztuki, i 2 talary na stajnię. — Meldujący swe Klacze przed 1m Stycznia r. 1863, u Sekretarza H. Thiele, płacą: od klaczy czystej krwi 10 frydrychsdorów; od Klaczy półkrwi 5 frydrychsdorów.— Obrok, siano, oraz koszta dozoru, obliczają się jak poprzednio, i uiszczone być winny przy odbiorze Klaczy.



OSTRYGI

w Handlu Franciszka Rozmanith
ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż stosownie do życzenia JW. i WW. Panów weszliśmy w stałe stosunki handlowe z domem Zleceń Rolników z nad Pilicy i Warty w Piotrkowie, i przy tymże Domu Skład Wyrobów z naszej fabryki w Kłucku, a mianowicie: BRYCZEK Najdyczanek, WÓZKÓW Radoszyckich, Węgierskich, w różnych fasonach, oraz WOZÓW na żelaznych i drewnianych osiach, otworzyliśmy; tak, iż każdemu żądaniu natychmiast zadość uczynionem być może.

Niemniej czujemy się w obowiązku powiadomić, iż Fabryka Wozów i Bryczek w Kłucku, dziś na tej stopie postawioną została, iż interessenci natychmiast nabyc na miejscu mogą żądanych przedmiotów.

W końcu upraszamy, aby czyniący zamówienia listownie wcześniej i pod adressem „Bronisław Bierzyński współwłaściciel fabryki, przez Kielce w Kłucku, franco" takowe robili, albowiém niejednokrotne z powodu spóźnionej korrespondencji, lub mylnego adressu niemogliśmy zaspokoić żądania.

Ponieważ fabryka dla dogodności kupujących, podejmuje się odstawy, raczą zatem żądający tego dokładnie wypisać, do jakiego mianowicie najbliższego miasta, takowa uskutecznioną być ma. Czyniemy jednak uwagę, iż najtańsza dla kupujących, a najdogodniejsza dla nas jest odstawa do miast, przy traktach bitych położonych. — Kłuck d. 11 Października 1862 rokn. — Edward **Wzdulski** i Bronisław **Bierzyński.**

Nakładem **Xięgarni G. Gebethnera** i **R. Wolffa,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 415, wyszła:

X I Ą Ż K A

do

PIERWSZEGO CZYTANIA,

d l a

SZKÓŁ PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH,

p r z e z

Ewarysta Estkowskiego

ułożona

Cena Złp. 2, w oprawie Złp. 2 i pół.

Pigułki z rośliny Matico, PP. Grimault et Comp., Apteki w Paryżu. — Pigułki te powleczone klejowatą substancją, używane są w Szpitalach Paryzkich i zalecane przez sławnego Doktora Ricorda, jak również przez najznakomitszych w Paryżu Lekarzy, przygotowane są z oliwy peruwiańskiego drzewa zwanego Matico, w połączeniu z Balsamem Kopaiwy. Wyższość ich nad wszelkie preparata Kopaiwy i Kubeby aż do dziś znane, stwierdzona została przez długo-letnie doświadczenia. Użycie ich nie utrudza żołądka, ani kiszek, leczy zaś szybko i radykalnie uparte i zastarzałe rzerzączki i blenneragie. Extrakt z tej rośliny przygotowany przez P. Grimault do sprycowania dla osób, które przekładają zewnętrzne użycie tego lekarstwa, również pożądany sprawia skutek w tego rodzaju chorobach. Metoda użycia w polskim języku, dołączona jest do każdego pudełka. Dostać można w Apt: PP. Molędzińskiego w Krakowie; w Składzie Materjałów Aptecznych P. Józefa Mrozowskiego, ulica Podwale Ner 482 w Warszawie; Tomanka we Lwowie; Chróścickiego w Wilnie i Marcińczyka w Kijowie. Cena 1 flaszeczki w Krakowie 3 Złr. 20 ct. Z opakowaniem do przesyłki 3 Złr. 40 ct. w. a. (3)

DOM dwu-piętrowy murowany z oficyną, przy ulicy Kruczej; oraz **PLAC** przy ulicy Nowolipki, około **12 tysięcy** łokci kwadratowych, z zabudowaniami drewnianemi są do zbycia. Wiadomość przy ulicy Żabiej Ner 950, w Składzie Cygar pod Turkiem.

Ostrzegam każdego, iż **Wexel** na **Rs. 1,000,** przez Pana Leonharda Fessler w Łodzi, na moje zlecenie; wystawiony dnia 11go Lipca 1862, za cztery miesiące płatny u Pana A. Goldfeder w Warszawie, zgubiony został, i że nikt z tego Wexlu korzystać nie może, bo w właściwem miejscu zastrzeżenie zrobiono. — Łódź dnia 28 Listopada 1862 r.—**Simon Zand** (junior).

Gwiazdka czyli Kolenda na rok 1863. Osoby, które raczyły się podjąć zbierania prenumeraty na xiążkę illustrowaną, pod powyższym tytułem, niedługo z pod prassy wyjść mającą, upraszamy, ażeby, najdalej do 15 Grudnia r. b., raczyły nas zawiadomić, ile z przesłanych im biletów prenumeracyjnych i jakie Nra, sprzedanemi zostały; jako też, o nadesłanie nam należności za takowe. Niezapłacone bowiem Nra nie będą miały udziału w rozdawnictwie przez losowanie połączonych z tem wydawnictwem premjów i „Xiążka" tylko do takich PP. Prenumeratorów przesłaną będzie, którzy należność za odebrane bilety uiścili. — Cena prenumeraty na to dziełko ozdobione mnóstwem rycin, kompozycji naszych najlepszych Artystów, jest w Warszawie, zł: 3 gr: 10; na Stacjach Pocztowych, zł: 4. A. Dzwonkowski, ulica Miodowa Nr 482.

OSOBA w średnim wieku, przybyła z Krakowa do Warszawy, posiadająca Języki i Muzykę, życzy sobie przyjąć obowiązki **GUWERNANTKI**. Wiadomość w Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 2.

Jest do odstąpienia każdego czasu **Dzierżawa** kilkoletnia, w glebie ogólnie prawie pszennej, odznaczająca się obszarem i obfitością łąk klassy 1ej, z inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego, wraz z wszelkiem zagospodarowaniem rolnem i domowem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1394, na 1em piętrze, rano do godziny 9ej z południa o 2ej.

Majątek ziemski, w blizkości Warszawy położony, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób obcych. Wiadomość u Alexandra Pawłowskiego Patrona, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 B.

Skład Machin i Narzędzi Rolniczych

PIOTRA KRUPECKIEGO et COM:

w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1776a, w Domu własnym.

Zaopatrzony został z własnej Fabryki:

a) w **WIALNIE** do czyszczenia i gatunkowania wszelkiego Zboża.

b) w **SIECZKARNIE** różnej wielkości.

c) w **WAGI** Dziesiętne różnej wielkości za akuratność których Skład poręcza.

d) w **ARFY** do czyszczenia zboża.

e) w **SUSZARNIE** do suszenia Słodu oraz **SITA** Druciane różnego gatunku po cenach umiarkowanych.

Kordjał Pepsiny

przygotowany przez PP. Grimault et Comp. Aptekarzy w Paryżu,

nowe odkrycie Dra Corvisart,

Nadwornego Lekarza Cesarza Francuzów.

Pepsina jest sokiem gastrycznym, czyli żywiołem trawienia oczyszczonym, który natura sama w żołądku zwierząt płodzi i wydaje, dla spowodowania i odbycia funkcji trawienia. Brak jej w żołądku sprawia ociężałość, senność, brak apetytu, flegmę, ból głowy, boleści żołądka, zapalenie i nabrzmienie błon śluzowych, utratę sił i ogólną niemoc. Kordjał ten najsilniej działa kiedy idzie o wzmocnienie zwątlonego żołądka i zapobieżenie niknieniu organizmu, po złośliwych gorączkach: zgniłej i tyfoidalnej, przeciw wymiotom kobiet w stanie ciąży.

Środek ten upoważniony został przez Paryzką Akademję Medyczną. Składy: w Polsce w Warszawie u P. Józefa Mrozowskiego przy ulicy Podwale Nr 482; dla Panów Aptekarzy w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie u P. Rucher pod Srebrnym Orłem, i w Krakowie u Molędzińskiego pod Barankiem. (2)

Komora Celna Granica, ogłasza niniejszem, że w d. 17 (29) Grudnia r. b., od godz: 11tej przed południem, w miejscu jej czynności, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, oszacowane na rsr. 700.— Dyrektor, *Nabel*.— P. o. Sekretarza, *Szołowski*.

Do sprzedania: 1) Dobra ziemskie w Gubernji Warszawskiej, rozległości włók: 195, 68, 65, 59, 50, 37, 27, 25, 23; w Gubernji Radomskiej włók: 355, 290, 102; w Gubernji Lubelskiej włók: 191, 121, 107, 82, 30, 20.—2) W Krakowie Dom murowany, z pawilonami, zabudowaniami gospodarskiemi, dwoma ogrodami, ogólnej przestrzeni 12 mórg.— 3) Domy w Warszawie, w Kielcach i w Kownie, z placem 6,000 łokci kw:.— 4) Kolonja rozległości włók 2, i zabudowaniami pod Łowiczem.—5) Bibljoteka złożona z 380 dzieł. 6) Do odstąpienia dwie Dzierżawy Rządowe. — Wiadomość u **Franciszka Piętki** w Warszawie, pod Nrem 1733 przy ulicy Wiejskiej zamieszkałego, przyjmującego do załatwiania wszelkiego rodzaju interesa Obywateli ziemskich i miejskich, tak w Królestwie jak i za granicą zamieszkałych, bez wpisowego. Zastać można w domu od 2ej do 4ej z południa i od 7ej wieczorem.



Na Majątek Ziemski w gubernji Płockiej położony, potrzebna jest **Pożyczka** 40,000 złp., zaraz lub od Nowego-Roku, na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem. Osoby interessowane raczą się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich, albo do Aptekarza W. Karpińskiego przy ulicy Elektoralnej albo do W. Żmijewskiego Patrona w Płocku.

Zarząd Młyna Parowego i Tartaku Parowego w Okuniewie, zawiadamia, iż tak Młyn Parowy jak i Tartak został puszczony w ruch, zatem wszelki **Materjał z Desek, Bali i t. p.**, jest gotowy i sprzedaje się po cenach stałych, a nawet przyjmuje się wszelkie Obstalunki; niemniej Młyn Parowy Miele na poczekaniu lub Mąki wymienia.

DOM KOMISSOWY K. Puławski et Comp. w Warszawie pod Nr 419 przy Poczcie exystujący, załatwia wszelkie zlecenia, a mianowicie: Pośredniczy przy Kupnie, Sprzedaży, Wydzierżawieniu, Zamianie Majątków Ziemskich, Drzewa Opałowego, Budulcowego, Lasów, Domów w Warszawie i innych miastach, w tym celu przyjmuje anszlagi, przedstawia takowe zgłaszającym się pretendentom i do skutku zbliża, redaguje Podania, Prośby do wszelkich Władz, w Polskim, Rossyjskim i Francuzkim języku, Rekomenduje zdolnych Officjalistów, Gospodarzy, Fabrykantów, Piwowarów, Cukrowników i Rzemieślników; dostarcza Ludzi roboczych, Parobków i Zagrodników; załatwia także Interessa: Sądowe, Administracyjne, Legitymacji Szlachectwa, zgoła to wszystko co tylko do zakresu Zleceń należeć może, w kraju i zagranicą.

HANDEL WIN, TOWARÓW KOLONJALNYCH i HERBATY, L. Orzechowskiego i Spółki w Zgierzu, sprowadził znaczny Transport Win Węgierskich i Czerwonych Erlauer, jako też wszelkie gatunki Francuzkich, Reńskich i Szampańskich; Likiery Bordoskie i Holenderskie, Jabłka Tyrolskie, Kasztany Włoskie i Bakalje wszelkie, Biszkopty i Cukry Angielskie, Sardynki Nantejskie; Sery: Szwajcarski Ementaler i Zielony, Holenderski Eidamer i Bryndza Węgierska. Tenże Handel otrzymał Świeże **Śledzie** Holenderskie, Minogi Elbląskie, Łosoś wędzony i **Kawior** bardzo mało solony.

We Srodę, to jest dnia 3 b. m., przechodząc Aleą Jerozolimską i Nowym-Światem, zgubiono **Palto** damskie jedwabne; uczciwy znalazca raczy zwrócić, lub osoba posiadająca wiadomość o znalazcy, zechce dać znać za przyzwoitą nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie, do domu Nr 1583, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, Jenerała Szyllinga, w podwórzu w oficynie na dole.

CHOMONTA
KRAKOWSKIE,
w dobrym stanie znajdujące się,
wraz z Lejcami,
są do sprzedania za przystępną cenę.
Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

MIESZKANIE z 4ch Pokoi Przedpokoju i Kuchni, wraz z Drwalnią, Piwnicą i Komórką, jest do Najęcia od Nowego Roku, w domu Nr 1352*b*, przy ulicy Mazowieckiej, na 2m piętrze od frontu, na 2 kwartały lub według życzenia na czas dłuższy, w stosunku rocznej ceny Zł: 2,300. Widzieć można do godz: 9½ z rana i po godz: 2½ po południu, a w dni Świąteczne w każdym czasie.

Bank Polski.

Podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, odbędzie się, publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje, licytacja na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp 160 (sto sześćdziesiąt). Cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 22 kop: 50, na jedną kopę snopów Ciernia, licząc w to wartość Ciernia i jego dostawę, która ma nastąpić za otwarciem spławu na Wiśle roku 1863, a najpóźniej do końca Czerwca tegoż roku.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Z należytości przypadającej za Ciernie, potrącony będzie procent jeden od sta, na fundusz Stowarzyszenia Braterskiego Górniczego.

Vadjum do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 360, a kaucja do samej dostawy rs. 900 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych. Deklaracje wyraźne, nieskrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adressowane, przyjmowane będą do chwili na licytacją oznaczonej, to jest do dnia 5 (17) Grudnia r. b. do godziny 12ej w południe.

Bliższe warunki tej dostawy dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego w Warszawie i w Biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku, w godzinach Biurowych.

W Warszawie dnia 14 (26) Listopada 1862 roku.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Kupiszeński.**

Wzór do deklarcji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Listopada r. b. Nr 28,107, składam niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawić do Zarządu Warzelni Soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kóp sto sześćdziesiąt, podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanemi objętego i w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym, za cenę (tu wypisać cenę kopy Ciernia literami); dołączam dowód na złożone vadium w Kassie Banku, w ilości rs. 360, po które, gdybym się przy dostawie nie utrzymał, sam się zgłoszę, lub proszę o odesłanie mi pocztą (tu wskazać miejsce) pod adressem .... Miaszkam (wypisać miejsce zamieszkania); pisałem dnia .... (imię i nazwisko). Adres na deklaracji położyć następujący: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę Ciernia dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.“

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Jana Bożego.— Podaje do wiadomości osób interessowanych, że w dniu 5 (17) Grudnia 1862 roku, o godzinie 4ej po południu, w miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej pod Nr 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu całego przyszłego r. 1863, od 1 Stycznia do 31 Grudnia t. r. artykułów żywności i oświetlenia. Ceny każdego artykułu do licytacji ustanowione, oraz warunki licytacyjne, każdodziennie w Kancellarji Szpitala, wyjąwszy Niedziele i Święta, z rana od godziny 8ej do 12ej, po południu od 3ej do 6ej przejrzane być mogą. — Opiekun Prezydujący, **Słomiński.**



Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE mahoniowe**, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Lustro w takichże ramach, Umywalnia. Meble kryte adamaszkiem wełnianym szafirowym. **Łóżko** mahoniowe i **Toaleta**, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: K, na dole po lewej stronie w bramie.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie. — Podaje do wiadomości powszechnej, iż z upoważnienia JW. Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem, odbędzie się w dniu 3 (15) Grudnia 1862 roku, w Biurze Wydziału Stadnego w mieście Janowie, Powiecie Bialskim, głośna publiczna in minus licytacja, na dostawę w roku 1863 różnych potrzeb dla Zakładu Stada Rządowego Koni, a mianowicie: a) Rekwizytów stajennych i artykułów magazynowych, od rs. 400; b) Ubrania dla służby stajennej rs. 1,050; c) Światła z opałem rs. 300; d) Artykułów dla Apteki Stadnej i dla Szpitala rs. 200; razem od summy rs. 1,950. Przystępujący do licytacji złożą na vadium 1/10 część summy tego oddziału, którego dostawy podjąć się zechcą. O bliższych szczegółach i warunkach zamierzonej entrepryzy, może być powziętą wiadomość w Biurze Wydziału Stadnego w Janowie.—W Janowie dnia 30 Października (11 Listopada) 1862 roku.—Inspektor Stada, **Tóliński.**—Sekretarz Wydziału, **Stokowski.**

Ważne Przypomnienie!!!

DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH.

W obecnej porze i przy zbliżającym się czasie zmian lokalów, stosownem jest przypomnieć i polecić Publiczności Zakład, w którym **pierze i puch** tak nowe jak i używane w krótkim czasie, a nawet i na poczekaniu, oczyszczają się na maszynach tak, że wszystkie prochy, zlepki, gruzły; kurz, miałki gips i t. p., tudzież poty po osobach chorych lub zmarłych, a nawet przykre niezdrowe wyziewy usunięte zostają, zaś pierze lub puch po tem oddzieleniu, świeże, czyste, suche, zdrowe i sprężyste, bez odorów zwracane bywają.

Czyszczenie to, odbywa się bez żadnych przypraw chemicznych, przy niem nie traci i nie niszczy się zdatnych pierzy, owszem, objętość takowych, mianowicie puchu, zwiększa się, jest nietylko dla porządku i czystości, ale nadto i dla zdrowia, koniecznem.

Ceny są od funta puchu gr: 12, pierzy gr: 6, pierzy zmieszanych z puchem gr: 9.

Zakła czyszczenia pierzy i puchu jest przy ulicy Świętojerskiej i Ciasnej pod Nrem 1792, obok fabryki żelaznej Braci Evans, przez całe dnie otwarty.

W bliskości Dworca kolei żelaznej St Petersburgsko-Warszawskiej, jest do wynajęcia od Nowego Roku **Lokal na** 1em piętrze, przy ogrodzie, z Balkonem, 4 Pokoje wyklejane obiciem, posadzką i piecami, oprócz tego Przedpokój, w którym Kuchenka angielska, Komórka na drzewo i Piwnica; może być dodana Stajnia na dwa lub więcej koni. Wiadomość u Rewizora Policyjnego w rogatkach Ząbkowskich na Pradze.

Na liczne żądania, sprowadzone zostały z Francji, do **Magazynu Mód** przy rogu ulicy Rymarskiej i Tłomackiego, w domu Wgo Zawadzkiego **WYROBY** z tkanki stalowej, jako to: Broszki, Bransoletki, Spilki, Koszyczki, Woreczki, Portmonetki, Necesserki, Łańcuszki do zegarków i t. p., które są bardzo elegancko i gustownie wyrobione, a pomimo uroku jaki nadają, zwłaszcza przy świetle, odznaczają się trwałością, przy nadchodzących więc Świętach, są bardzo stosowne na podarunki.



Około **36,000 Złotych**, potrzebne są na pierwszy Numer hypoteki domu w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit G. Zastać można rano do godziny 9ej, a po południu od 1ej do 4ej.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **KLACZ** zdatna do wierzchu i zaprzęgu, lat 5, maści karej, wzrostu dobrego, stada Stankiewicza, którą można widzieć w Łazienkach Królewskich, w Koszarach Huzarskich, pod Zegarem, każdodziennie.

Nakładem S. Arcta Xięgarza w Lublinie, wyszły następujące dzieła: 1) Anczyc (Goralczyk): 1sza xiążeczka do czytania dla tych co już elementarz skończyli, z drzeworytami, drukiem wyraźnym, zł: 1 gr: 10; 2) Brodziński K.: Dzieje Starego i Nowego Testamentu, wydanie 10te ze 100 drzeworytami, 2 tomy, zł: 10; 3) Toż samo na papierze lepszym, ze 120 rycinami, zł: 27. Ostatnia to była praca ulubionego Pisarza i Poety. Przejął się Brodziński wielkością przedmiotów, pisał z natchnieniem i umiał połączyć prostotę biblijnego stylu z pięknością krasomowy. Czytając to dzieło, najdzie każdy bez różnicy wieku pożytek złączony z przyjemnością, a tylokrotne w tak krótkim przeciągu czasu wydania, (10te), wziętości dzieła najlepiej dowodzą. 4) Longfeków H.: Duma o Hiawacie, poemat z Angielskiego, przełożył Felix Jezierski, zł: 8.— Dzieła powyższe znajdują się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny u M. Glücksberga w Warszawie.



OSTRYGI Holsztyńskie i Ostendzkie, wyborowe, codziennie świeże, nadchodzą **do Handlu Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H.T. Strukczyńskiego**, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI ŚWIEŻE. codzień nadchodzą do Handlu **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 486.



Ostrygi Ostendzkie. codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Józefa Szuby przy ulicy Nowy-Świat na przeciw Straży Ogniowej.



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu **Józefa Meehr,**
w gmachu Teatralnym pod Nr. 474.



Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Rajtarskiego, (dawniej Gout), przy rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Senatorskiej.

W Drukarni Kuriera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.